

Szymon OSSOWSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-9539-4318

Dagmara KENDZIOR

Radio Eska
ORCID: 0009-0005-6443-2229

Polityzacja audycji informacyjnych w Polsce. Analiza porównawcza głównych wydań „Wiadomości” TVP1, „Faktów” TVN i „Wydarzeń” Polsatu z 2014 i 2021 roku

While the private market has remained fairly pluralistic featuring influential independent media such as *TVN*, the newspaper *Gazeta Wyborcza* and the online outlet *Onet.pl*, the public media, especially *TVP*, have become instruments of government propaganda. (*Reporters Without Borders INDEX 2023*).

Streszczenie: W niniejszym artykule podjęto próbę analizy zawartości głównych wydań audycji informacyjnych trzech największych nadawców telewizyjnych w Polsce – publicznego i dwóch komercyjnych. Łącznie autorzy przeanalizowali 42 główne wydania „Wiadomości” TVP1, „Faktów” TVN i „Wydarzeń” Polsatu w latach 2014 i 2021 (po dwa środkowe dni z każdego tygodnia sierpnia). W badaniu szczególną uwagę zwrócono na przemiany w telewizji w ostatnich latach, zwłaszcza w kontekście sposobu relacjonowania polityki w mediach i respektowania zasady pluralizmu, który zmienił się po wyborach w 2015 roku. Pod tym kątem skupiono się najbardziej na sprawdzeniu, jak nadawca publiczny realizuje wymogi zawarte w art. 21 ustawy o radiofonii i telewizji.

Słowa kluczowe: analiza zawartości mediów, media publiczne, media komercyjne, polski system medialny, polityzacja mediów

Wstęp

Powyższy cytat z najnowszego Indeksu Wolności Prasy/World Press Freedom Index 2023 organizacji Reporterzy bez Granic, trafnie oddaje stan wolności mediów w Polsce. Już ten krótki fragment wskazuje na główne problemy mediów w Polsce – upartyjnienie mediów publicznych i stworzenie z nich narzędzia propagandy partii rządzącej oraz zwalczanie nieprzychylnych rządzącym mediów prywatnych. Autorzy najnowszego raportu uplasowali Polskę na 57. miejscu, na łącznie 180 przywołanych w rankingu państw. Warto podkreślić, że lektura wcześniejszych rankingów wyraźnie wskazuje, że to od czasu objęcia władzy przez Zjednoczoną Prawicę Polska systematycznie spada w rankingu wolności prasy – jeszcze w 2015 roku (przed rozpoczęciem zmian w mediach publicznych) znajdowała się na rekordowo wysokiej, osiemnastej pozycji (*2015 World Press Freedom Index*, 2015), a w 2022 roku – było to już 66. miejsce (*2022 World Press Freedom Index*, 2022). Reporterzy bez Granic, organizacja, która corocznie przygotowuje raport o stanie mediów w różnych krajach na świecie, w dosadnych słowach pisała o przekształcaniu w Polsce mediów publicznych w narzędzia

propagandy, postępującej repolonizacji mediów, ingerencjach w zmianę linii redakcyjnej prywatnych mediów i próbach cenzury niewygodnych dla władzy tematów, np. tych dotyczących sytuacji na granicy z Białorusią (2022 *World Press Freedom*, 2022).

Znaczny spadek Polska zaliczyła też w rankingu wolności prasy stworzonym przez amerykańską organizację pozarządową Freedom House – w 2014 roku media w Polsce kwalifikowane były do „wolnych” (*Freedom of the Press 2015*), a zaledwie dwa lata później – do „częściowo wolnych” (*Freedom of the Press 2017*). Jak podają twórcy rankingu, stało się tak, gdyż rząd Prawa i Sprawiedliwości „próbował podważyć wiarygodność krytycznych wobec rządu mediów”, przejął kontrolę nad mediami publicznymi (ponad 200 pracowników w krótkim czasie zostało zwolnionych lub odeszło z pracy). Jak pisano w raporcie, pod kątem podejścia do mediów PiS objął strategię podobną do węgierskiego Fideszu. Na niską pozycję Polski wpłynęło także utrudnianie dostępu dziennikarzom przez urzędników sejmowych dostępu do posłów, postępująca autocenzura i polaryzacja mediów (*Freedom of The Press 2017*). W specjalnym raporcie poświęconym wyłącznie Polsce Freedom House podkreślała, że Polska, zmieniając m.in. politykę medialną, podąża ścieżką wyznaczaną przez politykę Orbana, ale w przeciwieństwie do niej – w Polsce nadal istnieje silny sektor mediów prywatnych. „Przykład Węgier jest ostrzeżeniem, jak sytuacja polskich mediów prywatnych może się pogorszyć, jeśli PiS pozostanie dłużej przy władzy” – pisali autorzy w raporcie, wskazując na możliwości upadek gospodarczy mediów prywatnych (*Pluralism under...*). Zaznaczali też, że polskie spółki państwowe przeznaczają znacznie większe środki finansowe na kampanie reklamowe w mediach, które są przychylne rządowi, co może pogłębiać trudną sytuację gospodarczą mediów krytycznych wobec władzy (ibidem).

Według organizacji Towarzystwo Dziennikarskie, od czasów objęcia władzy przez Zjednoczoną Prawicę coraz częściej dziennikarze są pozywani przez m.in. polityków i spółki skarbu państwa za materiały wobec nich krytyczne – między 2015 a 2021 rokiem zostało założonych co najmniej 187 spraw, z czego najczęściej pozywano dziennikarzy z mediów kojarzących się ze środowiskiem lewicowo-liberalnym, m.in. „Gazetę Wyborczą”, OKO.press i redakcje podlegające pod Ringier Axel Springer (*Oświadczenie: bronimy...*, 2018).

W kontekście omawianych zjawisk nie sposób nie wspomnieć o Media Freedom Rapid Response, międzynarodowej koalicji organizacji monitorującej wszelkie naruszenia wolności mediów w państwach UE, która od kilku lat alarmuje o zagrożeniu wolności mediów w Polsce – już nie tylko w zakresie zmian lub prób wprowadzenia zmian legislacyjnych (np. tzw. lex-TVN), ale też samych ataków *ad personam* na dziennikarzy mediów prywatnych i publicznych, zarówno w świecie internetowym, jak i realnym (*Targeting the Messenger...*).

Wszystko to prowadzi do wniosku, że jednym z ważniejszych problemów badawczych, przed którym stają współcześnie polscy medioznawcy i politolodzy, jest problem postępującej polityzacji mediów w Polsce, w szczególności kwestia upartyjnienia mediów publicznych. Polityzację mediów można rozumieć w dwojaki sposób – jako ich upartyjnienie lub upolitycznienie. Zjawisko to opisuje sytuację, w której sfera polityki próbuje zdominować media masowe w taki sposób, by wykorzystać je do własnych celów politycznych. Upartyjnienie rozumie się jako reprezentowanie przez dane media masowe poglądów lub interesów danego politycznego ugrupowania, upolitycznienie zaś to bardziej

naciski wywierane przez różne instytucje na media masowe, interpretuje się to nieraz jako wstęp do upartyjnienia lub jego łagodniejszą wersję (Oniszczyk, 2011, s. 18).

Według Herbuta, polityzacja mediów to element „procesu kolonizacji administracji publicznej”, wskutek czego rządzące ugrupowanie polityczne jest w stanie zyskać sobie przychylną pewną część audytorium. Dzieje się tak, gdyż partie na szczeblu nawet lokalnym nieraz przejmują kontrolę nad stanowiskami w administracji publicznej (zmieniając je na osoby ze „swojego” grona lub im przychylnie), a na szczeblu państwowym wykorzystują m.in. środki masowego przekazu (głównie media publiczne) do promowania swoich poglądów, a także pośrednio próby wpływania na preferencje potencjalnych wyborców (Herbut, 2002, s. 110). Oniszczyk podkreśla, że zjawisko kontroli administracji publicznej i mediów masowych przez rządzącą partię lub koalicję jest szczególnie zauważalne w państwach byłego ZSRR (Herbut, 2002, s. 110).

Postępująca polityzacja mediów jest ściśle związana z procesem polaryzacji, nie tylko mediów, ale szerzej – społeczeństwa i sceny politycznej. Polaryzacja to w dużym skrócie „zjawisko uwydatniania się różnic” pomiędzy, przykładowo, pojęciami czy poglądami (*Wielki słownik języka polskiego*, 2018). W naukach społecznych odnosi się to do oszacowania dystansów ideologicznych i podziałów ze względu na poglądy na różnorakie kwestie (np. społeczne, polityczne...). Tym pojęciem określa się też podziały istniejące w ramach systemów politycznych i powiązaną z tym polaryzacją społeczeństwa (Sokół, Żmigrodzki, 2005).

Zdaniem Dobek-Ostrowskiej, zjawisko to nasiliło się w 2001 roku, w roku, w którym powstały największe do dziś partie polityczne w Polsce – Prawo i Sprawiedliwość oraz Platforma Obywatelska (Dobek-Ostrowska, 2010). Drugi istotny moment w kwestii polaryzacji to przełomowy rok 2015 i późniejsze działania będące efektem objęcia władzy przez obóz Zjednoczonej Prawicy i rozpoczęcia całej serii zmian w mediach publicznych, zmierzających do ich całkowitego podporządkowania rządzącej prawicy. Najpierw, w 2016 roku uchwalono tzw. małą ustawę medialną (Ustawa z dnia 30 grudnia...), później powołano Radę Mediów Narodowych, decydującą o obsadzie władz mediów publicznych (*Rada Mediów Narodowych*), a w dalszej kolejności podjęto próbę ingerencji w funkcjonowanie mediów prywatnych, między innymi w celu ograniczenia działalności najbardziej krytycznej wobec władzy polskiej stacji telewizyjnej TVN Warner Bros, Discovery, nadawcy m.in. programów TVN i TVN24, co spotkało się z ogromnymi protestami społecznymi (Erling, 2021).

Z punktu widzenia naukowego, największym wyzwaniem jest zapewnienie intersubiektywnej sprawdzalności prowadzonych badań, w szczególności gdy przedmiotem analizy są media publiczne. Wynika to z faktu, że problem badawczy polityzacji mediów we współczesnej Polsce jest bardzo „polityczny”, przez co każda próba oceny funkcjonowania mediów, w szczególności krytyka aktualnego stanu rzeczy, spotyka się z zarzutami o stronniczość i nienaukowość, będącą skutkiem politycznych poglądów autora tych ocen. Dlatego też kluczem do obrony przed zarzutem nienaukowości diagnozy stanu systemu medialnego, w tym w szczególności mediów publicznych, jest znalezienie intersubiektywnie sprawdzalnych kryteriów, które pozwolą obronić naukowy charakter rozważań.

Takim sposobem mogą być tylko rzetelnie przeprowadzone badania empiryczne, o charakterze ilościowym i/lub jakościowym, które pozwolą zobrazować w jakim

stopniu sprawujący niemal od 8 lat władzę obóz Zjednoczonej Prawicy zmienił media publiczne oraz jak na to zareagowały konkurencyjne media prywatne. Należy więc zbadać sposób relacjonowania polityki w najpopularniejszych stacjach telewizyjnych, zwłaszcza przeprowadzić analizę porównawczą ich zawartości z czasów rządów PO-PSL (przed 2015 rokiem) z sytuacją pod rządami Zjednoczonej Prawicy.

Dzięki temu można zweryfikować hipotezę, że po zmianie władzy w 2015 roku i podjęciu przez Zjednoczoną Prawicę działań mających na celu uzależnienie mediów publicznych od rządzących, co spotkało się z reakcją mediów prywatnych, zmniejszył się znacząco pluralizm w mediach (zwłaszcza w publicznych), a zwiększeniu uległa polaryzacja mediów, w których dominują dziś treści o charakterze jawnie prorządowym lub antyrządowym. Aby zweryfikować tę hipotezę, przeanalizowano po 7 głównych wydań audycji informacyjnych w Polsce w 2014 i w 2021 roku, trzech najpopularniejszych, według badań Nielsen Audience Measurement, stacji telewizyjnych w Polsce (*TVP1 liderem w styczniu...*).

Metodologia badania i dobór próby

Aby sprawdzić skalę występowania wspomnianych zjawisk, przeanalizowano zawartość głównych wydań audycji informacyjnych dwóch stacji komercyjnych (TVN i Polsat) oraz nadawcy publicznego (TVP1). Zdaniem Autorów, przeprowadzenie analizy zawartości audycji telewizyjnych na odpowiedniej próbie badawczej pozwoli zweryfikować postawioną hipotezę. Dlatego też przeanalizowano łącznie 42 wydania trzech audycji – 21 z 2014 i 21 z 2021 roku (po dwa środkowe dni z każdego tygodnia sierpnia). Materiały pozyskano z systemu CAST – Content Analysis System for Television (cast.info.pl). Jako kryteria analizy zawartości mediów wzięto pod uwagę przede wszystkim zachowanie zasady pluralizmu, sposób relacjonowania wydarzeń, a także dobór ekspertów i tematów oraz czas poświęcony danym ugrupowaniom politycznym. Sprawdzone też, ile czasu telewizje poświęcały w głównych wydaniach na tematy polityczne. Podmiotem analizy był pojedynczy materiał – news, czyli fragment wydania audycji informacyjnej liczony od „zapowiedzi danego newsa przez prezentera do zapowiedzi kolejnego newsa” (Mrozowski, Popadiak-Kuligowska, 2016, s. 5). Newsy podzielono tematycznie, przy czym skupiono się oczywiście na tych sklasyfikowanych jako polityczne.

Przed przejściem do analizy zawartości, warto jeszcze spojrzeć na to, jak przemiany w polskich mediach są odbierane przez samych widzów. Badania opinii publicznej w tej sprawie cyklicznie przeprowadza Centrum Badania Opinii Społecznej. W 2021 roku 76% respondentów oceniło TVP jako medium sprzyjające rządowi i partii rządzącej (w 2012 roku – było to 30%, a 44% za to uznawało telewizję publiczną jako bezstronną), TVN przez 51% został uznany za sprzyjający opozycji (a zatem m.in. Platformie Obywatelskiej, która rządziła z PSL-em w 2012 roku – sondaż z tamtego czasu wskazuje, że według 32% respondentów TVN sprzyjał wówczas rządowi). Za najbardziej bezstronny jest oceniany Polsat – od 2012 roku w większości badań co najmniej połowa ankietowanych uznaje tę telewizję za bezstronną (*Postrzeganie telewizyjnych programów...*).

Tworząc arkusz kodowy do analizy zawartości, Autorzy posłużyli się kryteriami zaproponowanymi wcześniej w trzech podobnych badaniach. Przed wszystkim oparto się

na kryteriach opracowanych przez Małgorzatę Lisowską-Magdziarz (Lisowska-Magdziarz, 2004), dodatkowo wykorzystując badania przeprowadzone przez Katarzynę Kopeć-Ziemczyk (Kopeć-Ziemczyk, 2020) oraz przez Weronikę Dopierałę i Szymona Ossowskiego (Dopierała, Ossowski, 2018).

Warto podkreślić, że badane newsy były emitowane w momencie, gdy w Polsce nie trwała jeszcze kampania wyborcza. Wybrano sierpień – miesiąc zwykle mniej obfityjący w wydarzenia polityczne oraz środkowe dni tygodnia – wtorek, środę i czwartek, gdyż w te dni audycje nie są powiązane z tematyką weekendową. Na potrzeby artykułu przyjęto kilka założeń. Tematy najpierw uporządkowano według kategorii podanych w kluczu kodowym, przyjmując, że jeden news może zaliczać się do maksymalnie trzech różnych kategorii (tematów). Newsy podzielono według kryterium ważności – sugerując się kategorią użytą w pracy Dopierały (Dopierała, Ossowski, 2018, s. 11), podobnie użyto podziału na *hard news*, news „ważny” i *soft news*. Tak więc pod pierwszym pojęciem kryją się tematy istotne dla opinii publicznej, aktualne i budzące zwykle poruszenie wśród ludzi.

Niemal zawsze *hard news* to telewizyjna „jedynka”, najważniejsza informacja dnia (lub godziny). Newsy ważne to te, które określa się jako „dwójki” czy „trójki” – czyli takie, które niekoniecznie są aktualne lub nie budzą już tak dużego poruszenia wśród opinii publicznej. To mogą być sprawy kryminalne, tematy dotyczące mniejszości, wydarzenia lokalne albo zagraniczne (wyjątki to wypadki o dużej skali, katastrofy albo tematy, którymi „żyją wszyscy”). *Soft newsa* najłatwiej opisać jako taki, który dotyczy życia codziennego zwykłych ludzi lub osób powszechnie znanych (aktorów, celebrytów) – to taki rodzaj informacji w audycji, który stanowi ciekawostkę, nieraz opisaną z dystansem i z poczuciem humoru. W praktyce dziennikarskiej *soft newsy* zwykle się stosować jako ostatnie newsy w audycji – by nie przeciążały informacyjnie widza lub słuchacza i pozwoliły mu niejako „odetchnąć z ulgą”, zwłaszcza jeśli poprzednie newsy budziły duże poruszenie.

W pierwszej kolejności tematy newsów podzielono na polityczne i niepolityczne. Za newsy polityczne uznaje się głównie te, które dotyczą działań rządu, prezydenta, partii politycznych, parlamentu, gospodarki, budżetu państwa i sądownictwa oraz zasad praworządności. W niektórych przypadkach do newsów politycznych zalicza się także polityka międzynarodowa, ochrona zdrowia, społeczeństwo i inne tematy, które z pewnych powodów były poruszane przez polityków (tak jest np. z tematem aborcji). Niektóre tematy, choć miały pewne cechy wydarzeń politycznych, nie zawierały wypowiedzi polityków (np. polityka międzynarodowa, w której nie uczestniczy polski rząd ani nie dotyczy ona w żaden sposób Polski, tylko choćby relacji na linii USA–Rosja).

Pewne uproszczenia w operacjonalizacji pojęć dotyczyły też podziału sceny politycznej i przypisaniu poszczególnym ugrupowaniom cech lewicowości, prawicowości oraz centrum. Należy przypomnieć, że w 2014 roku rząd tworzyła koalicja PO-PSL, dla której opozycją był PiS, SLD, Twój Ruch i Solidarna Polska. W 2021 roku rząd tworzył PiS, Solidarna Polska, Porozumienie (Jarosława Gowina) oraz pojedynczy politycy bezpartyjni. I tak biorąc pod uwagę sprawowanie władzy, wielkość partii politycznych oraz różnicą reprezentowanych światopoglądów przyjęto, że kategoria PiS będzie też obejmować Solidarną Polskę, pod pojęciem „Lewica” mieszczą się: SLD, Nowa Lewica, Razem, a w ramach „PO” cała Koalicja Obywatelska (oprócz PO to Nowoczesna, Ini-

cyjatywa Polska i Zieloni), a pod PSL – Koalicja Polska. Ponadto w analizie występowali także w 2021 roku przedstawiciele partii Polska 2050 Szymona Hołowni i Konfederacji (które w 2014 roku jeszcze nie istniały), a w 2014 roku partii Twój Ruch (w 2021 roku nie miała przedstawicieli w sejmie). Do kategorii „inne” w 2021 roku zaliczono posłów niezrzeszonych oraz Jarosława Gowina. Trudności z jego sklasyfikowaniem wynikały też z faktu, że w analizowanym okresie w 2021 roku Gowin został zdymisjonowany, a członkowie jego partii podzielili się politycznie – część przy nim została, a część przeszła do PiS. Do „innych” zaliczono również polityków Kukiz '15.

Z punktu widzenia polityzacji mediów bardzo istotnym zagadnieniem wydaje się też dobór ekspertów i komentatorów. Zauważono bowiem, że w ostatnich latach w telewizji zwiększył się udział przedstawicieli mediów w roli ekspertów (zastąpili często naukowców), stąd zdecydowano się zbadać, jakie media reprezentują. Przypisano ich do jednej z czterech kategorii: media prawicowo-konserwatywne (m.in. Gazeta Polska, Gazeta Polska Codziennie, Do Rzeczy, Sieci, Tygodnik Powszechny, Polska Press i jej tytuły), media lewicowo-liberalne (m.in. Gazeta Wyborcza, Krytyka Polityczna, OKO.press, Newsweek, Polityka), media branżowe (m.in. energetyka24.com, biznesalert.pl, defence24.pl) i inne. Do wyżej podanych kategorii nie zaliczono ekspertów będących dziennikarzami analizowanych stacji telewizyjnych. W analizie ilościowej sprawdzono więc to, co dało się obiektywnie zmierzyć i skategoryzować. Zbadano zatem newsy, dobór ekspertów, komentatorów i polityków oraz ogólny wybór tematów w poszczególnych stacjach. Podczas tworzenia i realizacji badania Autorzy mieli cały czas na uwadze, że zgodnie z art. 21 ustawy o radiofonii i telewizji nadawca publiczny musi realizować misję publiczną, co oznacza, że ma prezentować m.in. informacje i publicystykę, która cechuje się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością, a także wysoką jakością, integralnością przekazu i innowacyjnością (Ustawa z dn. 29 grudnia 1992 roku).

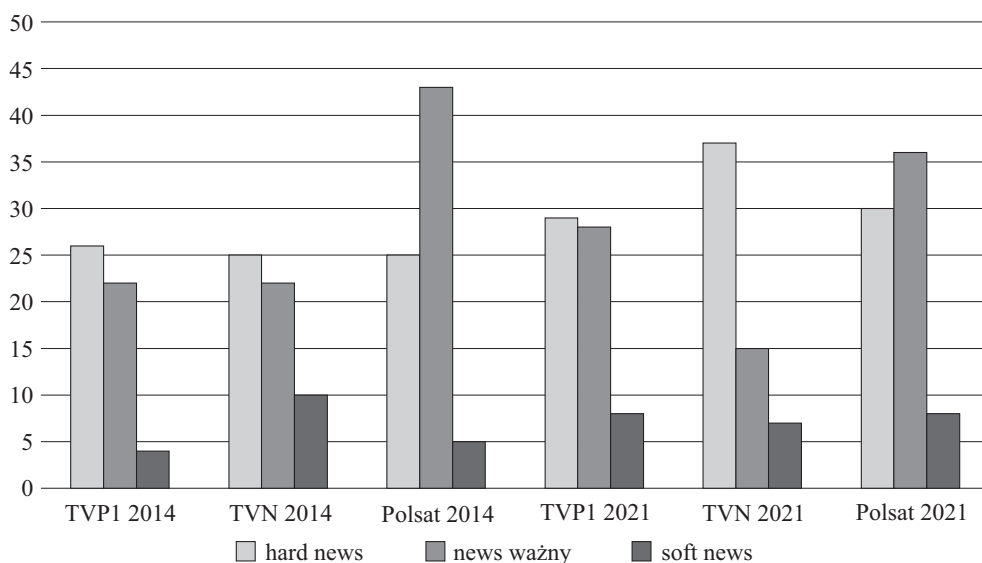
Należy przez to rozumieć, że autorzy materiałów informacyjnych powinni rzetelnie relacjonować zjawiska i wydarzenia z kraju i ze świata oraz zapewniać obywatelom swobodny dostęp do różnych informacji i opinii, pozwalających na świadomy, czynny udział w życiu publicznym. Jednocześnie ta sama ustawa nakazuje publicznemu nadawcy stworzyć partiom politycznym możliwość przedstawienia swojego stanowiska w istotnych dla życia publicznego sprawach. Oznacza to też, że nadawca prywatny nie musi przestrzegać tych samych norm i przepisów prawnych co nadawca publiczny – bo tylko ten drugi jest do tego zobligowany ustawowo.

Wyniki i opis badania

W analizowanym okresie stacje wyemitowały łącznie 379 newsów. Zalicza się do nich wzmianki (trwają zwykle mniej niż minutę, informacje czyta wówczas prezynter, czasem uzupełniane jest to setką; inna używana opcja to zbitka wypowiedzi kilku osób, bez narracji prezentera), relacje na żywo, materiały reporterskie (zapowiadane przez prezentera) i relacje łączone z materiałami reporterskimi (prezenter zapowiada występującego na żywo reportera, a ten sam zapowiada zwykle swój materiał). W tym czasie istniała pewna pula tematów, które były poruszane przez każdą ze stacji – były to zwykle

takie, którymi w sierpniu 2014 i 2021 roku żyła cała Polska. W 2014 roku był to przede wszystkim ciąg dalszy afery taśmowej, tym razem skupiony wokół ministra Sienkiewicza, konflikt między Rosją a Ukrainą oraz jego oddziaływanie na Polskę (np. embargo). W 2021 roku każde medium informowało między innymi o dymisji Jarosława Gowina i jego współpracownicy, nowelizacji ustawy medialnej, sytuacji na granicy polsko-białoruskiej i ochronie zdrowia w kontekście pandemii COVID-19 (w 2014 roku w każdej stacji pojawiały się za to materiały o wirusie ebola). Rok 2021 był z tych powodów trudniejszy dla ludzi i jednocześnie bardziej wymagający do relacjonowania, co znajduje swoje odzwierciedlenie po różnicy w liczbie poszczególnych rodzajów newsów między poddanymi analizie okresami (2014 a 2021).

Wykres 1. Ważność newsów



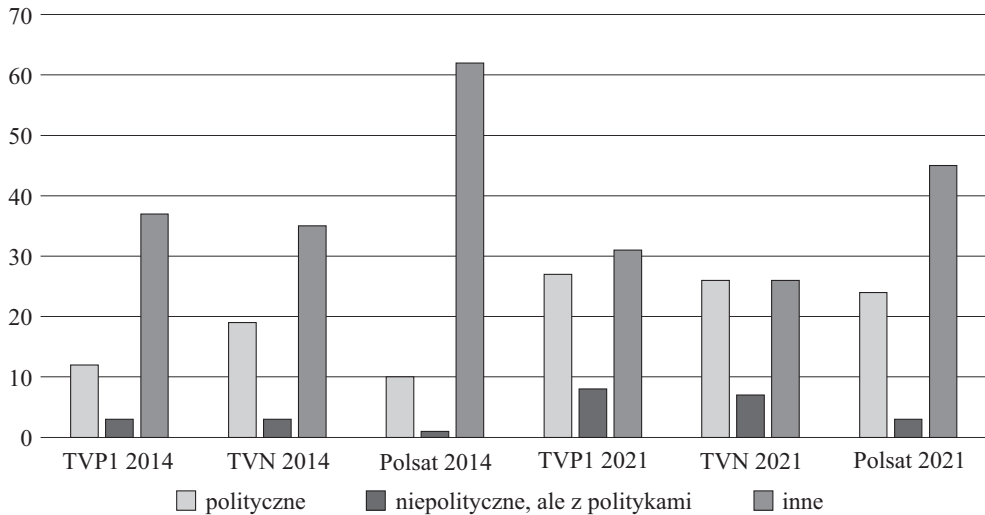
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Podział na *hard news*, *news ważny* i *soft news* znajduje poniekąd swoje odzwierciedlenie w kontekście tematów, które były najważniejsze dla danej stacji. W 2014 roku w TVP najczęściej skupiano się na polityce (12 newsów), konflikcie Rosji z Ukrainą i jej skutkach dla Polski i świata (9 newsów) oraz wypadkach i sprawach kryminalnych w kraju i poza nim (9 newsów). W Polsacie najwięcej newsów powstało na temat wypadków i spraw kryminalnych (27), 10 newsów dotyczyło polityki, a 8 to szeroko pojęte sprawy społeczne. Dla TVN w 2014 roku najważniejsza była polityka (19 newsów), konflikt Rosji z Ukrainą i sprawy kryminalne oraz wypadki (po 9 newsów). W 2021 roku dla każdej ze stacji najważniejsza była szeroko pojęta polityka (26 newsów w TVN, 27 w TVP i 24 w Polsacie). Na drugim i trzecim miejscu w TVN znalazły się ustawa medialna i ochrona zdrowia (odpowiednio 16 i 7 newsów). W przypadku Polsatu były to tematy związane z wypadkami i sprawami kryminalnymi (16 newsów) i ochrona zdrowia (10). W TVP nie było dużej różnicy między kolejnymi tematami – średnio po 4 newsy dotyczyły kościoła, historii, sytuacji na granicy polsko-białoruskiej i sportu.

Co ciekawe, w 2014 roku temat kościoła przewijał się w każdej stacji przynajmniej parę razy w tygodniu, a w 2021 roku w komercyjnych stacjach nie pojawiał się niemal wcale.

W kolejnym pytaniu skupiono się na sprawdzeniu liczby newsów o charakterze politycznym, mając jednak na uwadze, że w niektórych newsach pojawiają się politycy, mimo że sama treść nie ma politycznego wydźwięku.

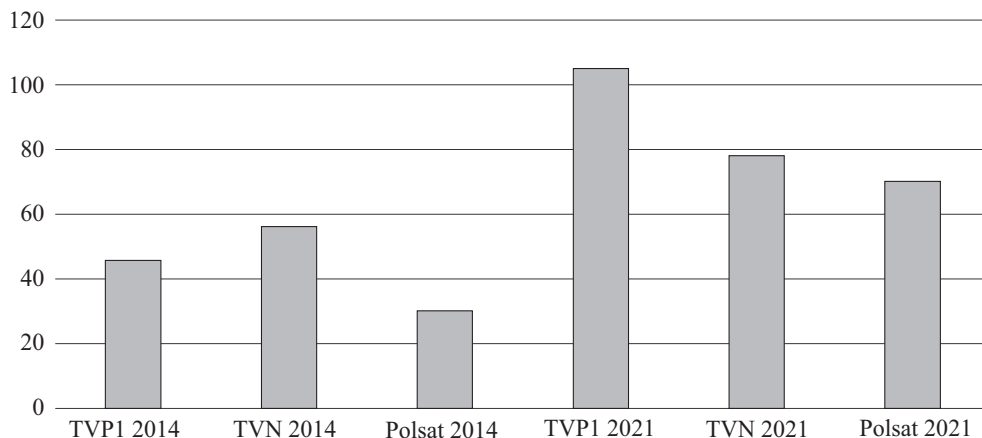
Wykres 2. Polityczność newsów



Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

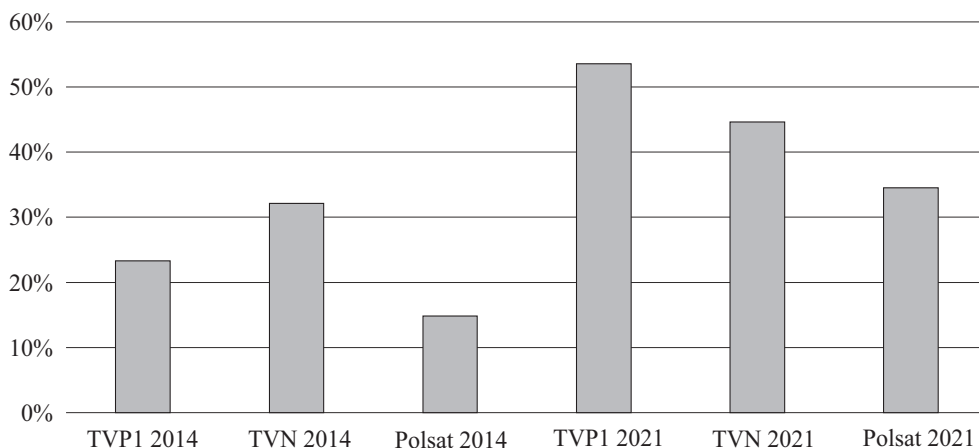
Newsy inne niż polityczne dominowały w szczególności w Polsacie, były głównie związane m.in. z wypadkami i tragediami ludzkimi. Widać jednak, że w porównaniu do 2014 roku znacząco wzrosła liczba newsów politycznych. Najbardziej zaskakujący na tym tle jest właśnie Polsat, który wcześniej raczej polityki unikał. Nie zmieniła się jednak tylko liczba newsów politycznych, ale także ich łączna długość – na politykę każda ze stacji poświęciła w 2021 roku dużo więcej czasu antenowego niż jeszcze 5 lat wcześniej. Tutaj należy jednak zaznaczyć, że wyniki z sierpnia 2021 mogą być nieco zawyżone, gdyż jak już wspomniano, odbyło się wówczas bardzo burzliwe posiedzenie sejmu. TVN poświęcił wtedy całe jedno wydanie „Faktów” na relacje na żywo z sejmu i materiały reporterskie o nowelizacji ustawy medialnej, gdzie praktycznie każdy miał wydźwięk polityczny. Dość intensywnie obrady relacjonowały także „Wiadomości” TVP1. Mimo że sejmowe dni prawdopodobnie zawyżyły łączną długość politycznych newsów, postanowiono nie usuwać ich z badań – zwykle dni, w których jest posiedzenie sejmu, są politycznie intensywniej relacjonowane przez media, więc siłą rzeczy będzie wtedy więcej politycznych newsów. W dodatku w analizowanym okresie z 2014 roku również relacjonowano obrady przy ul. Wiejskiej (siedziba polskiego parlamentu).

Gdy łączną długość newsów podzieli się przez liczbę wydań audycji informacyjnych, okazuje się, że w 2014 roku TVP1 poświęcała średnio 6,53 minuty na tematy polityczne w jednym wydaniu „Wiadomości”, „Fakty” relacjonowały politykę przez średnio 8 mi-

Wykres 3. Łączny czas politycznych newsów w minutach

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

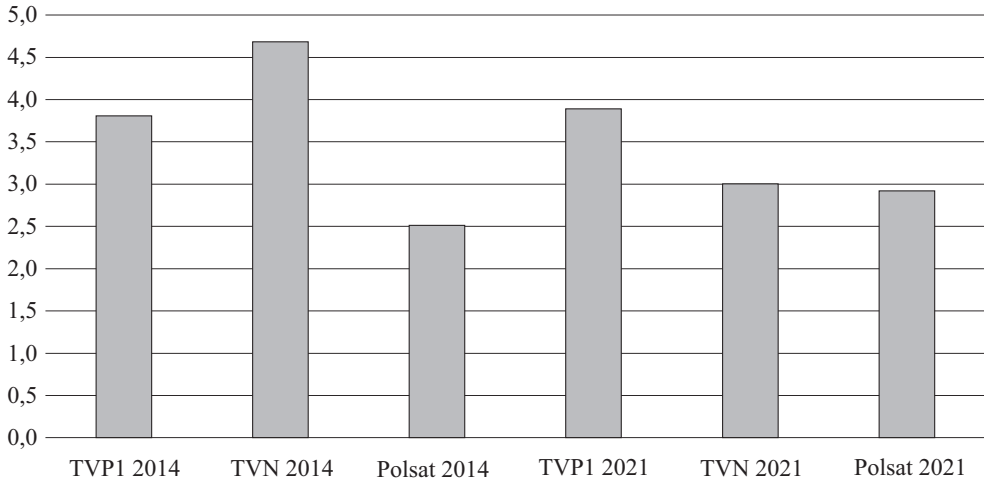
nut, a „Wydarzenia” przez 4,3 minuty. Osiem lat później wartości te w przypadku flagowej audycji Polsatu co najmniej się podwoiły – w 2021 roku na politykę poświęcono już ponad 10 minut. W przypadku TVN było to nieco ponad 11 minut, a w TVP1 – aż 15. Skalę zmian najlepiej widać, porównując ten czas do długości całego przeciętnego wydania.

Wykres 4. Średni udział politycznych newsów w jednym wydaniu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Z wykresu wynika, że dla TVN polityka zawsze była ważnym tematem ich głównego serwisu informacyjnego, dużo ważniejszym niż dla konkurencyjnego Polsatu. Umiarkowane podejście w 2014 roku zdawała się mieć telewizja publiczna. W 2021 roku każda ze stacji traktowała politykę jako bardzo istotną część swojej pracy – ponad połowę swojego czasu antenowego w „Wiadomościach” poświęcił publiczny nadawca.

Wykres 5. Średnia długość newsa politycznego



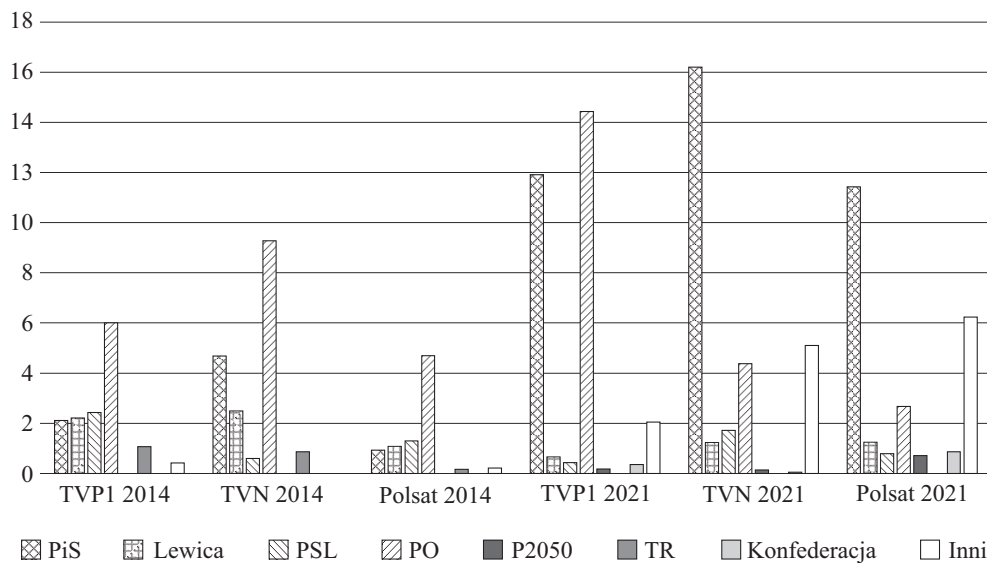
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Z badań wynika, że polityczne newsy stały się w 2021 roku *de facto* nieco krótsze niż były w 2014 roku (za wyjątkiem Polsatu). Ciężko jednak tę średnią uznać za bardzo wiarygodną, gdyż pod pojęciem newsa kryją się informacje, które mogą trwać od kilkudziesięciu sekund do nawet kilku minut, w zależności od tego, jaką formę przybierze materiał. Oznacza to, że średnia długość materiału reporterskiego z zapowiedzią będzie inna niż średnia długość politycznego newsa. Tylko w TVP1 materiały reporterskie z zapowiedzią (a zatem normalna, przeciętna forma newsa, bez relacji na żywo) potrafiły mieć od dwóch i pół do ponad siedmiu minut długości.

Poprzednia część analizy pokazała, że w telewizyjnych stacjach zwiększył się ogólny udział polityki w głównych audycjach informacyjnych. Aby trafnie zbadać podejście stacji do polityki, trzeba przyjrzeć się bardziej szczegółowym elementom, w tym takim zmiennym, które sprawdzają, ile konkretnie czasu nadawcy poświęcają danej partii i jej politykom. Udział partii politycznych i czas antenowy im poświęcony w newsach informacyjnych to podstawowy miernik pluralizmu w newsach.

Bez względu na analizowany rok, ciężko stwierdzić, by którakolwiek ze stacji poświęcała poszczególnym partiom politycznym podobną ilość czasu. Dużo czasu antenowego poświęcono Platformie Obywatelskiej – najpierw jako partii rządzącej, potem jako opozycyjnej. Co ciekawe, gdy PiS był największą partią opozycyjną, nie zawsze miał najwięcej czasu antenowego spośród wszystkich partii opozycyjnych w przeciwieństwie do PO, które, będąc po 2015 największą partią opozycyjną, ma też najwięcej czasu antenowego w stosunku do pozostałych partii. Mimo że PO w 2014 roku współrządziło z PSL, to ludowcom poświęcano czasu mniej niż partiom opozycyjnym. Sporem – w stosunku do swojej wielkości i udziału w sejmie – zainteresowaniem TVN i TVP1 cieszyła się w 2014 roku partia Janusza Palikota. Kilka lat później Konfederacja, czyli partia opozycyjna o dość podobnym poparciu co wcześniej Twój Ruch, niemal w ogóle nie gościła na antenach TVP i TVN, mało czasu poświęcił jej także Polsat. Duża wartość

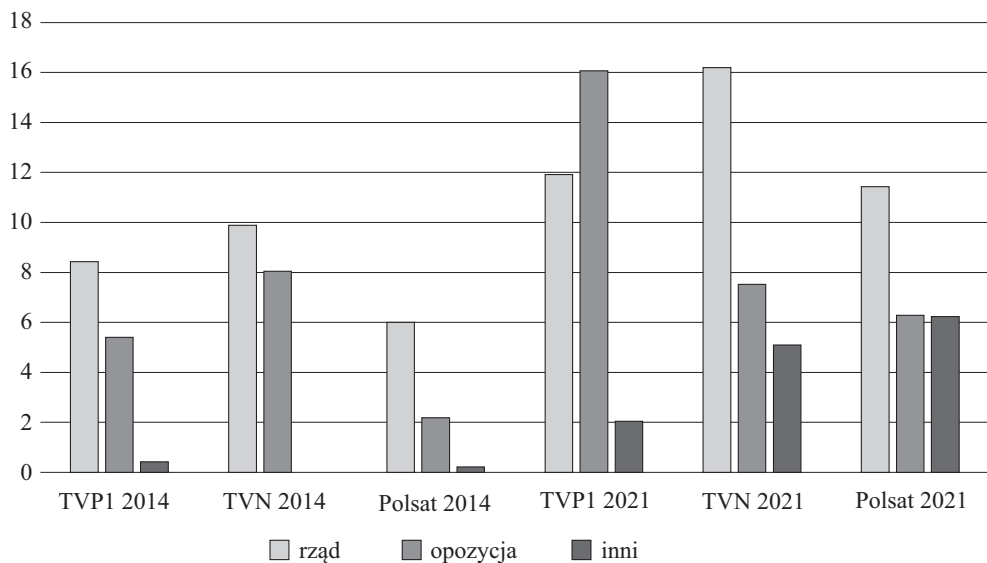
Wykres 6. Czas poświęcony w analizowanym okresie na poszczególne partie



Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

kategorii „inni” wynika z umieszczenia w niej Porozumienia i Jarosława Gowina, który w analizowanym okresie został usunięty z rządu. Nawet po zsumowaniu całej opozycji i porównaniu jej do całego czasu antenowego poświęconego na rząd, widać wyraźne dysproporcje.

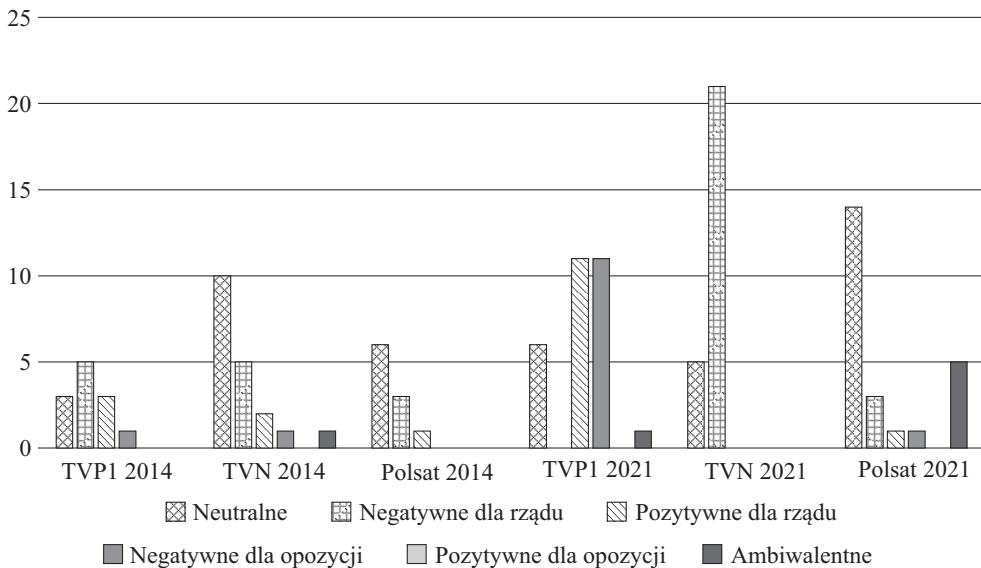
Wykres 7. Czas poświęcony rządowi i opozycji



Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

W 2021 roku w porównaniu do 2014 znacząco wzrósł udział polityków rządzących w audycjach informacyjnych. Największy wzrost, bo niemal o 100%, widać na przykładzie Polsatu, ale analogicznie parokrotnie zwiększył czas antenowy na polityków opozycji, wcześniej dość mocno pomijanych w „Wydarzeniach”. Zaskakiwać może bardzo duża liczba minut poświęconych opozycji w TVP1 i rządowi w TVN w 2021 – tutaj będzie jednak wymagane przyjrzenie się wydźwiękowi samych newsów. Czas antenowy poświęcony danej osobie czy partii nie oznacza bowiem, że treści są dla niej przychylnie.

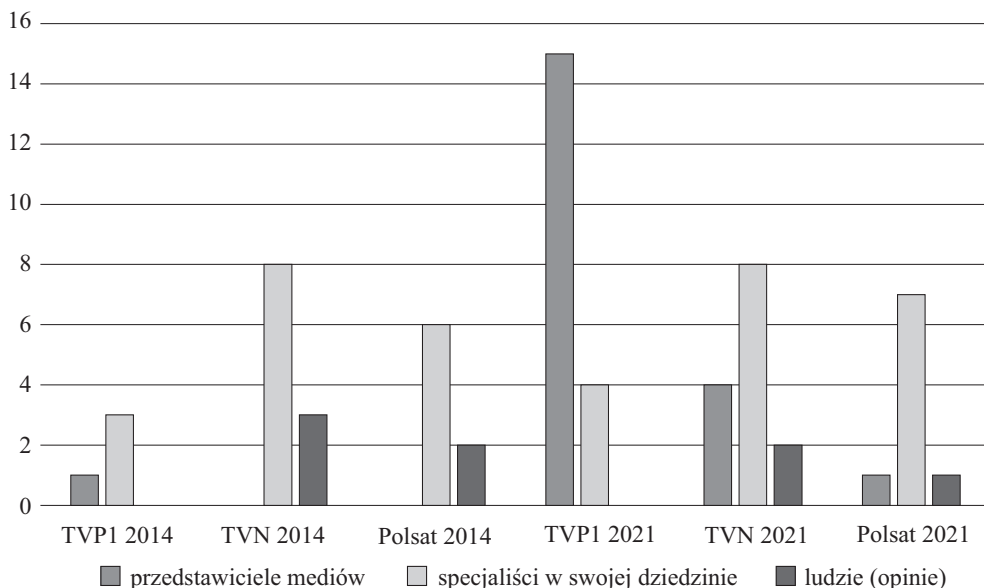
Wykres 8. Wydźwięk politycznych newsów



Źródło: Opracowanie własne.

Jak pokazały badania, TVN o rządzie w 2021 roku miał newsy przede wszystkim krytyczne, jedynie 5 było takich, które zaliczono do neutralnych. To w połączeniu z wiedzą z poprzedniego wykresu pozwala wysnuć wniosek, że stacja ta mimo poświęcania rządowi bardzo dużej ilości czasu, ocenia go przede wszystkim negatywnie. Krytyczne materiały o rządzie TVN robił jednak także w 2014 roku, podczas rządów PO-PSL, nagłaśniając m.in. niewygodne dla niego afery. Sporadycznie pojawiały się materiały o wydźwięku pozytywnym dla rządu. Co ciekawe, w żadnym z analizowanych wydań nie pojawił się news o zabarwieniu pozytywnym dla opozycji. Dużą różnicę widać między TVP1 z 2014 a 2021 roku. Za czasów rządów PO-PSL w telewizji publicznej pojawiały się zarówno materiały pozytywne, jak i krytyczne dla władzy, przy czym w analizowanym okresie było minimalnie więcej materiałów krytycznych. Krytyka opozycji pojawiła się *de facto* tylko w jednym newsie. Sytuacja wyglądała jednak zgoła inaczej w 2021 roku, bo znacząco przybyło materiałów o charakterze pozytywnym dla rządu, a niemal każdy, który dotyczył opozycji, stawiał ją w złym świetle. Najbardziej neutralnie w 2021 roku wypadły „Wydarzenia”, w których krytyka pojawiała się sporadycznie, zwłaszcza porównując do pozostałych stacji. W nich również pojawiło się najwięcej newsów, w których wydźwięk był trudny do jednoznacznego skategoryzowania.

Wykres 9. Dobór ekspertów



Źródło: Opracowanie własne.

Na to, jak zostanie odebrany dany news, mogą też, oprócz polityków, wpłynąć eksperci i komentatorzy. W 2014 roku względnie rzadko zdarzało się, by newsy polityczne zawierały wypowiedzi kogoś innego niż polityka. Jeśli już, to wypowiadali się eksperci, którzy byli jednocześnie specjalistami w swojej dziedzinie – głównie naukowcami i oceniali temat z perspektywy swojej wiedzy. Przykładowo w temacie pomysłu rządu na projekt ustawy, która wpłynie w jakiś sposób na społeczeństwo, wypowiadali się głównie ci, którzy znali daną branżę. Inaczej jest z komentatorami, którzy pod kątem politycznego wydzźwięku są niczym kolejni politycy. Tacy są pożądanymi w audycjach publicystycznych. Ich obecność budzi jednak wątpliwość w materiałach, które są informacyjne – zgodnie z zasadą bezstronności w materiale jeden komentator krytykujący rząd, powinien być zestawiony z innym komentatorem, który nie będzie zgadzał się ze swoim poprzednikiem (na podobnej zasadzie jak w teorii dobiera się wypowiedzi polityków), bo w ten sposób łatwiej jest zachować obiektywność przekazu. Jak można odczytać z wykresu, komentatorzy pojawili się w aż 15 newsach politycznych w TVP1 w 2021 roku. W TVN w tym samym czasie pojawili się w zaledwie czterech.

W dodatku w przypadku „Wiadomości” komentatorzy byli publicystami reprezentującymi, znane z prorządowej linii programowej, media pravicowo-konserwatywne – pojawili się 22 razy w łącznie w 15 newsach. Ani razu w żadnym medium nie pojawili się przedstawiciele mediów lewicowo-liberalnych. Kilka razy (raz w TVP1 i cztery w TVN) wystąpili dziennikarze mediów branżowych, których wypowiedzi często wykorzystuje się jako równoznaczne z eksperckimi od specjalistów. W 2014 roku żadna ze stacji nie użyła wypowiedzi przedstawiciela mediów jako komentarza do sytuacji politycznej, po przeprowadzonych badaniach można wysnuć wniosek, że w 2021 roku publicystów uніка nadal Polsat i TVN.

Podsumowanie i wnioski

Przeprowadzona i opisana powyżej ilościowa analiza 42 wydań głównych „Wiadomości” TVP1, „Faktów” TVN i „Wydarzeń” Polsatu z 2014 i 2021 roku wykazała, że w ostatnich latach pogłębiło się zjawisko polityzacji mediów. W głównych polskich stacjach telewizyjnych coraz większą część czasu antenowego poświęca się na treści polityczne, co, przy ograniczonej długości poszczególnych wydań, odbywa się kosztem newsów dotyczących innych tematów. Ponadto stronniczość informacji z roku 2021 była znacznie większa, niż w roku 2014. Dotyczyło to w szczególności głównej audycji informacyjnej mediów publicznych – Wiadomości TVP1. O ile w przypadku mediów komercyjnych, których nie obowiązuje część zapisów ustawy o radiofonii i telewizji dotycząca szczególnych powinności nakładanych na media publiczne (obowiązek zachowania pluralizmu, bezstronności, wyważenia i niezależności), można uznać ich prawo do samodzielnego kształtowania własnej linii programowej, to w przypadku mediów publicznych nadawca powinien zapewniać takie warunki, w których mogą wypowiadać się przedstawiciele różnych środowisk, a widzowie mogą dzięki różnorodności wydarzeń i poglądów kształtować w sposób swobodny swoją opinię. To jednak, jak wynika z analizy ilościowej, nie jest zapewnione.

Wnioski z przeprowadzonych i opisanych powyżej badań jednoznacznie wskazują, że polski nadawca publiczny w 2021 roku nie pozwalał widzowi „Wiadomości” TVP1 na wykształcenie własnej, opartej na faktach krytycznej opinii o polskiej scenie politycznej, w szczególności o rządzie i większości parlamentarnej. Również informacje o opozycji nie pozwalają widzom TVP1 na uzyskanie różnorodnych opinii – informacje pozytywne o opozycji w ogóle się tam po przecięciu władzy przez PiS nie pojawiały. Z kolei nadawca komercyjny TVN w swoim głównym wydaniu „Faktów” w 2021 roku praktycznie w ogóle nie prezentował działań rządu w pozytywnym lub neutralnym świetle, niemal cały czas go krytykując. Pośrodku tego był Polsat, który w badaniach wyszedł dość neutralnie i wydaje się odgrywać rolę medialnego centrum, gdy porówna się go do TVP1 i TVN. Widz nie odnajdzie tam materiałów ani szczególnie krytycznych, ani pozytywnych, czy o działaniach rządu, czy opozycji. Analiza ilościowa sugeruje też, że w mediach w 2021 notorycznie dochodziło do złamania zasady pluralizmu – najczęściej w newsach pojawiali się czołowi politycy rządu i opozycji, pozostali wypowiadali się dużo rzadziej, a niektórzy, tak jak Konfederacja czy Polska 2050, niemal w ogóle nie byli dopuszczani do głosu. W dodatku, w ostatnich latach w przypadku telewizji publicznej coraz częściej rolę ekspertów przejmowali od naukowców prawnicy publicyści, znani z głoszenia sprzyjających rządowi poglądów i krytykujących opozycję. W dodatku nie są oni kontrowani przez wypowiedzi polityków czy innych komentatorów. TVN i Polsat unikają takich głosów, dzięki czemu łatwiej jest na ich podstawie zobjektywizować przekaz. Przeprowadzone badania potwierdzają, że w Polsce doszło do silnego spolaryzowania mediów: po „lewej” stronie znajduje się TVN, po „prawej” – TVP, a pośrodku „wije” się Polsat.

Author Contributions

Conceptualization (Konceptualizacja): Szymon Ossowski, Dagmara Kendzior

Data curation (Zestawienie danych): Szymon Ossowski, Dagmara Kendzior

Formal analysis (Analiza formalna): Szymon Ossowski, Dagmara Kendzior

Writing – original draft (Piśmiennictwo – oryginalny projekt): Szymon Ossowski, Dagmara Kendzior

Writing – review & editing (Piśmiennictwo – sprawdzenie i edytowanie): Szymon Ossowski, Dagmara Kendzior

Competing interests: The author have declared that no competing interests exist
(Sprzeczne interesy: Autor oświadczył, że nie istnieją żadne sprzeczne interesy)

Bibliografia

2015 World Press Freedom Index, <https://rsf.org/en/country/poland>, 10.07.2023.

2022 World Press Freedom Index, <https://rsf.org/en/country/poland>, 10.07.2023.

Dobek-Ostrowska B. (2010), *System partyjny a media w Polsce – zależności i relacje*, „Studia Medioznawcze”, nr 2(41), s. 18–19, http://studiamedioznawcze.pl/Numery/2010_2_41/pelny.pdf, 8.07.2023.

Dopierała W., Ossowski S. (2018), *Polityzacja audycji informacyjnych w Polsce na przykładzie „Wiadomości” TVP i „Faktów” TVN*, Com.press, 2(1).

Erling B. (2021), *Wielotysięczne protesty przeciw „Lex-TVN”. „Tu chodzi o wolne media”*, 19 grudnia 2021 r., https://www.press.pl/tresc/68583,trwaja-wielotysieczne-protesty-przeciwko-lex-tvn__-w-warszawie-przemawia-miszczak_-zakowski-i-kurski, 10.07.2023.

Freedom of the press 2015, Freedom House, kwiecień 2015, https://freedomhouse.org/sites/default/files/FreedomofthePress_2015_FINAL.pdf, 8.07.2023.

Freedom of the press 2017, Freedom House, kwiecień 2017, https://freedomhouse.org/sites/default/files/2020-02/FOTP_2017_booklet_FINAL_April28_1.pdf, 8.07.2023.

Herbut R. (2002), *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych*, Wrocław, s. 110.

Kopeć-Ziemczyk K. (2020), *Polaryzacja mediów w Polsce. Analiza zawartości „Wiadomości” TVP i „Faktów” TVN w okresie kampanii samorządowej w 2018 roku*, praca doktorska napisania pod kierunkiem dr. hab. Michała Głowackiego, Warszawa, s. 162–165.

Lisowska-Magdziarz M. (2004), *Analiza zawartości mediów: przewodnik dla studentów*, Kraków.

Mrozowski M., Popadiak-Kuligowska T. (2016), *Ekspertyza programów informacyjnych głównych wydań TVP1 Wiadomości, TVN Fakty, Polsat Wydarzenia, z okresu 4.02.2016 r. do 11.02.2016 r. Raport końcowy*, http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/komunikaty/12.04.2016/krrit_ekspertyza.pdf, 10.07.2023.

Oniszczuk Z. (2011), *Mediatyzacja polityki i polityzacja mediów. Dwa wymiary wzajemnych relacji*, „Studia Medioznawcze”, nr 4(47), Warszawa, s. 18.

Oświadczenie: bronimy wolności słowa (2018), <http://towarzystwodziennikarskie.pl/2016/10/28/oswiadczenie-bronimy-wolnosci-slowa/>, 11.07.2023.

Pluralism Under Attack: The Assault on Press Freedom in Poland, <https://freedomhouse.org/report/special-report/2017/pluralism-under-attack>, 8.07.2022.

Postrzeganie telewizyjnych programów informacyjnych i publicystycznych, wrzesień 2021, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_106_21.PDF, 4.07.2023.

Rada Mediów Narodowych, https://pl.wikipedia.org/wiki/Rada_Medi%C3%B3w_Narodowych, 27.10.2023.

Reporters Without Borders INDEX 2023, <https://rsf.org/en/index>, 24.08.2023.

Sokół W., Żmigrodzki M. (2005), *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*, Lublin, s. 12.

Targeting the messenger: Journalists on the frontline of protests, Media Freedom Rapid Response, <https://www.mappingmediafreedom.org/targeting-messenger-journalists-frontline-protest/>, 12.07.2023.

TVP1 liderem w styczniu, TVN wyprzedził TVP2. „M jak miłość” hitem, 7 lipca 2022 r. <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/ogladalnosc-telewizji-styczen-2022-tvp1-lider-hity>, 11.02.2023.

Ustawa z dn. 29 grudnia 1992 roku *o radiofonii i telewizji*, z późn zm., Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19930070034/U/D19930034Lj.pdf>, 10.07.2023.

Ustawa z dnia 30 grudnia 2015 r. *o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji*, Warszawa dnia 7 stycznia 2016 r., Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20160000025/O/D20160025.pdf>, 7.07.2023.

Wielki słownik języka Polskiego PWN (1998), Warszawa.

Politicization of News Broadcasts in Poland. A Comparative Analysis of the Main Editions of TVP1's "News." "Facts" of TVN and "Events" of Polsat from 2014 and 2021

Summary

This article attempts to analyze the content of the main news broadcasts of the three largest television broadcasters in Poland – the public one and two commercial. In total, the authors analyzed 42 main editions of "Wiadomości" TVP1, "Fakty" TVN and "Wydarzenia" Polsat in 2014 and 2021 (two middle days of each week in August). The study paid particular attention to changes in television in recent years, especially in the context of the way how politics is reported in the media and how media respects for the principle of pluralism, which changed after the 2015 elections. In this respect, the main focus was on checking how the public broadcaster meets the requirements contained in art. 21 of the Broadcasting Act (polish media law).

Key words: media content analysis, public media, commercial media, politicization of media, polish media system